

Czy ludzie mają jakiegokolwiek obowiązki względem zwierząt? Jeżeli tak to jaka jest ich natura? Za sprawą rozwoju nauk przyrodniczych upadła Kartezjańska wizja „zwierzęcia-maszyny”. W konsekwencji, granica między ludźmi a zwierzętami przestała być aż tak wyraźna jak kiedyś sądzono. Tendencja ta posunęła się do tego stopnia, że zdaniem niektórych myślicieli różnice między ludźmi a zwierzętami mają jedynie charakter ilościowy, a nie jakościowy. W literaturze z zakresu *animal studies* autorzy coraz częściej posługują się określeniem *non-human animals* (zwierzęta inne niż ludzie), co jeszcze bardziej ma podkreślać zanik różnic jakościowych pomiędzy ludźmi a zwierzętami. Ta zmiana optyki, wraz z powstaniem hodowli przemysłowej i zwiększeniem świadomości wpływu człowieka na środowisko w sposób konieczny doprowadziła do pytania o etyczną ocenę naszych postępów wobec zwierząt, co z kolei zapoczątkowało jedną z najważniejszych debat moralnych drugiej połowy XX w. Filozofowie tacy jak P. Singer, czy T. Regan zaczęli kwestionować nasze tradycyjne praktyki wobec zwierząt, twierdząc, że rzeczywiście między ludźmi a zwierzętami nie istnieją różnice, które byłyby moralnie relewantne. Powyższy pogląd zakwestionowali filozofowie tacy jak J. Narveson i P. Carruthers twierdząc, iż istnieje jednak między ludźmi a zwierzętami różnica, która uniemożliwia uwzględnienie ich w kręgu moralnej wspólnoty. Swoją argumentację opierają na tradycji teorii umowy społecznej i to właśnie w umowie społecznej widzą oni źródło podmiotowości. W kontekście jednak zwierząt (a także niektórych osób) pojawia się następujący problem. Do kontraktu przystąpić mogą jedynie racjonalne jednostki, które są w stanie partycypować w negocjacjach w sposób umożliwiający wzajemne stworzenie odpowiednich obligacji moralnych. „Zawarcie” umowy społecznej ze zwierzętami jest w związku z tym niemożliwe, ponieważ zwierzęta nie mogą negocjować umowy nawet w hipotetycznym sensie - nie są bowiem wystarczająco racjonalne i nie posługują się językiem. Nie są także w stanie regulować swoich zachowań w oparciu o zasady kontraktu. Z powyższego nasuwa się następująca konkluzja: zwierzęta nie mogą być uczestnikami kontraktu, zatem nie mogą być moralnymi podmiotami.

Głównym celem projektu jest przeprowadzenie teoretycznej analizy umiejętności opracowania teorii umowy społecznej uwzględniającej status zwierząt. Jeśli taka teoretyczna konstrukcja okaże się możliwa, kolejnym celem projektu będzie wykorzystanie jej do oceny polskich przepisów dotyczących zwierząt i zaproponowanie rozwiązań *de lege ferenda*. W pierwszej części projektu ewaluacji poddana zostanie koncepcja M. Rowlandsa. Według Rowlandsa możliwe jest włączenie zwierząt do kręgu podmiotów moralnych z perspektywy teorii kontraktu J. Rawlsa. Rowlands modyfikuje eksperyment myślowy Rawlsa, twierdząc, że w tzw. sytuacji pierwotnej, decydując o podstawach moralności zza zasłony niewiedzy, zwierzętom również należy przyznać prawa. Argument Rowlandsa opiera się na niestandardowej interpretacji eksperymentu myślowego Rawlsa, polegającej na tym, że negocjując zasady w sytuacji pierwotnej, negocjatorzy powinni zostać pozbawieni informacji nie tylko o swojej przyszłej pozycji społecznej, ale także o tym, czy po drugiej stronie negocjatorzy będą ludźmi. Celem projektu jest wskazanie mocnych i słabych stron koncepcji Rowlandsa oraz rozważenie możliwości uzasadnienia podmiotowości zwierząt w teoriach kontraktowych innych niż Rawlsowska. Temat ustalania statusu zwierzęcia w perspektywie teorii umowy społecznej wciąż nie jest dostatecznie rozpoznany w literaturze światowej. Ponadto nie ma znaczących publikacji w tym zakresie w języku polskim. Dodatkowo, kiedy pisze się o umowie społecznej, to zazwyczaj w sensie kontraktualistycznym (Kantowskim), zaś podejście kontraktarianistyczne (Hobbesowskie) jest eksplorowane niezwykle rzadko. Celem projektu jest wypełnienie owej luki. W projekcie badawczym zostaną wykorzystane dwie metody współczesnej filozofii analitycznej: będzie to logiczna analiza najistotniejszych pojęć oraz tzw. metoda refleksyjnej równowagi.